

Wanda Decyk-Zięba

Uniwersytet Warszawski

wdecyk@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4301-5491

DOI: 10.33896/PorJ.2024.2.1

## DOCENT ROXANA TERESA SINIELNIKOFF (1927–2024)



(Fot. archiwum prywatne)

Roxana (Loka) Sinielnikoff urodziła się 20 grudnia 1927 roku w Louvain (Belgia), gdzie studiowali jej rodzice, zmarła 13 lutego 2024 r. w Warszawie. Dzieciństwo i lata szkolne spędziła w Skarżysku. Uczyła się u sióstr zakonnych. Jako nastolatka, w czasie okupacji, by uniknąć wywiezienia na roboty do Niemiec, pracowała w fabryce amunicji. Studia na polonistyce warszawskiej rozpoczęła w 1947 r., tytuł magistra filozofii w zakresie filologii polskiej uzyskała pięć lat później<sup>1</sup>, a stopień doktora – w 1961; habilitowała się w roku 1979. Po ukończeniu studiów (1951) została zatrudniona na stanowisku młodszego asystenta w Zakładzie Języka Polskiego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie, a po jej rozwiązaniu w roku 1956 rozpoczęła pracę na Uniwersytecie Warszawskim.

W latach 1962–1963 pracowała na stanowisku docenta Uniwersytetu w Greifswaldzie, w latach 1969–1971 była wykładowcą języka polskiego na Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie. Po powrocie do kraju przejęła kierownictwo nad polonistyką białostocką (jej poprzedniczką na tym stanowisku była prof. Danuta Buttlerowa), funkcjonującą wówczas w ramach Zakładu Filologii Polskiej Filii UW<sup>2</sup>. W latach 1978–1981 była wicedyrektorem Instytutu Języka Polskiego UW. W 1983 r. została docentem, do przejścia na emeryturę pracowała w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii UW<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> O czasach studenckich por. R. Sinielnikoff, *Moje życie i studia na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1947–1952*, „Prace Filologiczne” 2016, t. 69, s. 13–39.

<sup>2</sup> Por. K. Korotkich, *40 lat minęło – dojrzałość białostockiej polonistyki*, „Nasz Uniwersytet. Pismo Uniwersytetu w Białymstoku”, nr 12 (19), marzec 2010, s. 14. Online: <https://uw.edu.pl/universytet/dzialalnosc-wydawnicza/archiwum-nasz-universytet>.

<sup>3</sup> O działalności naukowej, organizacyjnej, popularyzatorskiej i pracy dydaktycznej doc. dr hab. R. Sinielnikoff pisały: B. Taras (*Sylwetka naukowa Docent Roxany Sinielnikoff*, „Poradnik Językowy” 1996,

Jej zainteresowania naukowe dotyczyły kilku obszarów językoznawstwa: słowotwórstwa, semantyki, składni i stylistyki.

W badaniach historycznojęzykowych za podstawową uznawała relację z jednej strony pomiędzy językiem twórcy (pisarza, poety) a jego życiorysem (doświadczeniem) językowym, z drugiej zaś – pomiędzy językiem a zmieniającą się rzeczywistością. W recenzji książki B. Bartnickiej *O języku Henryka Rzewuskiego* pisała:

Język każdego człowieka, a pisarza w szczególności, zdeterminowany jest przez epokę, w której przyszło mu żyć, środowisko społeczne, do którego należy, wykształcenie, jakie odebrał, ale także przez szereg czynników właściwych mu już niezależnie od innych uwarunkowań. Należą tu jego zainteresowania – najróżniejsze: od polityki do sportu, jego postawa wobec języka: konserwatywna lub preferująca to, co nowe, umiejętność obserwacji życia we wszelkich jego przejawach, a przede wszystkim umiejętność oblekania swoich myśli we właściwą formę.

Do badacza zaś należy dostrzeżenie tego, co dla danego pisarza jest charakterystyczne, co stanowi z jednej strony dokument epoki, a z drugiej ukazuje osobowość, niepowtarzalność twórcy („Poradnik Językowy” 1997, z. 7, s. 64).

Debiutowała na łamach „Poradnika Językowego” artykułem *O tzw. narzędniku porównawczym w twórczości poetyckiej Juliana Tuwima* (1958, z. 9, s. 429–445)<sup>4</sup>. Językowi J. Tuwima poświęciła kilka artykułów naukowych i pracę doktorską pt. *Ze studiów nad językiem Juliana Tuwima*, która została wydana w 1968 r. w wydawnictwie Ossolineum. Z autorów dawnych szczególnie bliski był Jej Łukasz Górnicki. Leksyki w *Dworzaniu polskim* dotyczyła praca magisterska napisana przez Nią pod kierunkiem prof. W. Doroszewskiego, jak i opublikowane studia (o nazwach pojęć czy oboczności *dzierzeć/trzymać*); do tomu *Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje* (Warszawa 2003) przygotowała opracowanie *Żywota św. Błażeja*. Cykl Jej publikacji dotyczących języka artystycznego zamyka tekst *Konwencjonalne użycie nazw kolorów w języku potocznym i polszczyźnie literackiej* („Poradnik Językowy” 2010, z. 9, s. 21–33).

Zwieńczenie prowadzonych przez dr Roxanę Sinielnikoff badań kontrastywnych z zakresu słowotwórstwa i semantyki stanowiła opublikowana w 1983 r. rozprawa habilitacyjna pt. *Formacje z sufiksem -izna w języku polskim na tle słowiańskim* (Warszawa 1983), oparta na bogatym materiale historycznym i współczesnym.

---

z. 9, s. 2–4) i E. Niemczuk-Weiss (*Jubileusze w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Poradnik Językowy” 1988, z. 8, s. 551–553). W obu publikacjach zostały podane szczegółowe informacje bibliograficzne.

<sup>4</sup> Łącznie w „Poradniku Językowym” opublikowała 139 pozycji, zob. <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl/author/489>.

Osobne miejsce w Jej dorobku zajmują podręczniki z gramatyki opisowej języka polskiego, gramatyki historycznej i prace metodyczne, o których popularności świadczą liczne wznowienia. Są wśród nich podręczniki przede wszystkim dla szkół wyższych, nauczycieli, jest też podręcznik dla klasy 6 szkół dla pracujących. Były to w większości publikacje współautorskie. Zdobyte doświadczenie w nauczaniu języka polskiego jako obcego zaowocowało dwiema publikacjami: napisanym wspólnie z Barbarą Bartnicką *Słownikiem podstawowym języka polskiego dla cudzoziemców* (ostatnie wydanie: 1999) i z Ewą Prechitko *Wzorami listów polskich* (ostatnie wydanie: 2005).

Doc. R. Sinielnikoff zajmowała się także popularyzacją wiedzy o języku wśród nauczycieli i młodzieży w ramach akcji odczytowej Towarzystwa Kultury Języka. W roku 1979 podjęła trwającą ponad 20 lat (do roku 2003) współpracę z „Poradnikiem Językowym”, na podstawie informacji prasowych (w szczególności kącików poprawnościowych) prowadziła rubrykę pt. *Co piszą o języku?*. Interesowała się językiem nauk ścisłych i technicznych, aktywnie uczestniczyła w pracach Międzynarodowej Organizacji Unifikacji Neologizmów Terminologicznych, m.in. recenzowała wydany przez MOUNT *Słownik angielsko-polski: finanse. English-Polish dictionary: finances* (oprac. zbiorowe, pod ogólnym kierownictwem Z. Stoberskiego, wyd. 2, 2001).

Wielokrotnie otrzymywała nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, za wybitne zasługi dla rozwoju nauki polskiej została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Przez wszystkie lata pracy wiele czasu poświęcała dydaktyce – prowadziła ćwiczenia, wykłady, konwersatoria, seminaria magisterskie z gramatyki opisowej i gramatyki historycznej języka polskiego oraz z historii języka polskiego. Swoje umiejętności dydaktyczne wspierała doskonałym przygotowaniem metodycznym. Wypromowała dwóch doktorów – pod Jej kierunkiem napisały swoje rozprawy doktorskie Teresa Zduńczyk (*Polskie nazwy kalendarzowe w XVI wieku*) i Barbara Taras (*Staropolskie zdania pytajne wprowadzane przez partykuły*) – oraz kilkadziesiąt magistrów.

\*\*\*

Docent dr hab. Roxana Sinielnikoff była osobą o niezwykłym uroku osobistym i wielkiej wrażliwości. Bardzo troszczyła się o swoich bliskich – babcie (jak mówiła: „babunię”), mamę i rodzinę córki – oraz przyjaciół. Kochała zwierzęta. Nie zabiegała o zaszczyty. Lubiła odwiedziny, pogawędki odbywały się przy aromatycznej, parzonej w imbryku herbacie, podawanej w stylowych filiżankach, czasami z odrobiną konfitur, które przyrządzała razem z córką Dorotą. W Jej domu herbata smakowała inaczej, a trudne sprawy, o których zawsze można było porozmawiać z p. Docent, stawały się prostsze i łatwiejsze do rozwiązania. Ze wzruszeniem opowiadała o swo-

ich mistrzach – profesorach Stanisławie Słońskim, Halinie Konecznej, Witoldzie Doroszewskim i Bronisławie Wieczorkiewiczu – o swojej przyjaźni z Barbarą Bartnicką, Haliną Rybicką i Marią Przychodzińską, koleżanką ze szkoły w Skarżysku, i losach swojej rodziny. Wierzyła – mimo zawirowań życiowych – że więcej jest ludzi dobrych i serdecznych niż złych i obojętnych.

Żywo interesowała się sprawami macierzystej uczelni i losami swoich wychowanków. Uczestniczyła – dopóki pozwalało Jej na to zdrowie – w corocznych spotkaniach pracowników naszego Zakładu.

Wraz z Nią odeszła też częśćka i naszej historii – historii Jej przyjaciół, współpracowników i uczniów.